

Włodzimierz Berutowicz

Przemówienie na plenarnym posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 29 czerwca 1972 r.

Palestra 16/7-8(175-176), 5-9

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obowiązującej obecnie ustawy z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury.

Patrząc na przebytą drogę nie sposób także nie wspomnieć o tych adwokatach, którzy w trudnych pierwszych latach po wyzwoleniu, rezygnując z wykonywania zawodu adwokata, całą swoją wiedzę, umiejętności i doświadczenie poświęcili na organizowanie ludowego wymiaru sprawiedliwości, przedsiębiorstw państwowych i życia gospodarczego.

W ciągu dwudziestu ośmiu lat adwokatura przebyła niełatwą drogę przemian ideowo-politycznych swych członków. Nasza dzisiejsza postawa to postawa społeczno-politycznego zaangażowania w dzieło budowy socjalizmu w naszym kraju. Tylko taka postawa wpłynęła na podniesienie zaufania społecznego do zawodu adwokackiego, tylko taka podniosła rangę i autorytet zawodu w ocenie społecznej.

W chwili obecnej najwyższym nakazem dla całego narodu polskiego, nakazem dyktowanym przez rozum i serce, jest rzetelna praca, obywatelska odpowiedzialność i społeczna dyscyplina. Od tego nakazu nie może być nikt zwolniony. Nie może być także zwolniona i adwokatura. Nakaz ten nie może być jednak abstraktem. Musimy wypełnić go konkretną treścią, odpowiadającą naszym zadaniom i obowiązkom zawodowym. Rzetelna praca to w naszych warunkach przede wszystkim ciągle podnoszenie poziomu zawodowego świadczonych usług, to solidność i należyte przygotowanie obron i zastępstw sądowych. Wszystko to, co sprzyja podnoszeniu tego poziomu, powinno być przedmiotem stałej troski i uwagi ze strony organów samorządu adwokackiego wszystkich szczebli.

W dniu Święta Lipcowego, wspominając przebytą drogę, tym bardziej powinniśmy uświadamiać sobie zadania, które stoją przed nami. Katalog tych zadań i problemów jest ogromny (nie tu jest zresztą miejsce na ich wyliczanie). Adwokatura polska wraz z całym społeczeństwem z ufnością i wiarą spogląda w przyszłość i powierzone jej obowiązki wykonywać będzie rzetelnie.

WŁODZIMIERZ BERUTOWICZ

Przemówienie na plenarnym posiedzeniu Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 29 czerwca 1972 r.

Zgodnie z art. 2 u. o u.a. adwokatura powołana jest do współdziałania z sądami i innymi organami państwowymi w zakresie ochrony porządku prawnego PRL oraz do udzielania pomocy prawnej zgodnie z prawem i interesem mas pracujących.

Właśnie dla realizacji tych zadań adwokatura została zorganizowana na zasadach samorządu zawodowego, którego obowiązkiem wynikającym

z art. 1 ust. 2 u. o u.a. jest: czuwanie nad należytym wykonywaniem przez adwokaturę jej ustawowych zadań, zapewnienie jej właściwej postawy społecznej, wysokiego poziomu etycznego, stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych, sprawowania kontroli nad ścisłym przestrzeganiem przepisów o wykonywaniu zawodu adwokata. W warunkach naszego socjalistycznego ustroju ranga adwokatury wzrosła, stała się ona współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, współodpowiedzialnym za ochronę praworządności w naszym kraju.

Zadania adwokatury są więc jasne i zwięźle sprecyzowane, a ich realizacja praktyczna zależy od postawy każdego adwokata w codziennej pracy zawodowej i od działalności samorządu adwokackiego, który tę postawę ma ustawowy obowiązek kształtować.

Z ogólnonarodowej dyskusji przedzjazdowej i uchwał VI Zjazdu naszej Partii wynika, że w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, tworzenia i stosowania prawa społeczeństwo oczekuje widocznej poprawy. Podjęto prace nad porządkowaniem prawa, aby przepisy były jednoznaczne, jasne, wzajemnie spójne i odpowiadające szybkiemu rozwojowi społeczno-ekonomicznemu Polski.

Spółeczeństwo oczekuje od nas, prawników, niezależnie od rodzaju działalności, zabezpieczenia porządku prawnego, życia, zdrowia, praw podmiotowych współobywateli, skutecznej ochrony mienia społecznego przed kradzieżą i marnotrawstwem. Każdy z nas powinien znaleźć swoje miejsce w realizacji wymienionych potrzeb społecznych stosownie do swojej wiedzy, umiejętności i kwalifikacji zawodowych.

Przechodząc do spraw wewnętrznych adwokatury, uważam za pożyteczny sondaż środowiskowy przeprowadzony przez samorząd adwokacki w zakresie dotyczącym postulatów zmierzających do usprawnienia pracy zespołów adwokackich pod względem organizacyjnym, odnoszących się do zasad podziału dochodu w zespołach, rozszerzenia granic samorządności, rozumianej jako przejęcie dalszych spraw środowiskowych we własne ręce z pozostawieniem organowi państwowemu funkcji zwierzchniego nadzoru. Sondaż ten wyprzedził nieco, a następnie zbiegł się z dyskusją przed VI Zjazdem Partii, która wzbogaciła go o dalsze postulaty środowiska adwokackiego dotyczące spraw ogólnospołecznych, jak również i własnej korporacji. W dyskusji tej, która wyszła również na łamy prasy prawniczej, ścierały się i nadal ścierają różne tendencje i poglądy, często przeciwstawne. W tym stanie resort oczekuje konkretnych, odpowiedzialnych i uzasadnionych interesem społecznym oraz najszerszej pojętym interesem adwokatury propozycji nowelizacyjnych Naczelnej Rady Adwokackiej, a także konkretnego działania i wprowadzania w życie słusznych postulatów środowiska adwokackiego, które mogą być uwzględnione w drodze zmiany uchwał i regulaminów Naczelnej Rady Adwokackiej w ramach obowiązujących przepisów prawa.

W związku z tym pragnę podzielić się z Wami kilkoma wstępnymi uwagami co do kierunku oczekiwanych zmian. Zadania adwokatury PRL, które wskazałem na wstępie, nie ulegną zmianie; rzecz w tym, aby je coraz lepiej wykonywać na każdym stanowisku pracy: w zespole adwokackim, czy też na stanowiskach nie wyłączających pozostawiania na liście adwokatów.

Zapewnienie poziomu pracy zawodowej może nastąpić tylko przez właściwe szkolenie oraz ciągłe i systematyczne doskonalenie zawodowe, a także przez specjalizację zawodową, która może w widoczny sposób przyczynić się do podniesienia jakości świadczonej pomocy prawnej przez adwokatów.

Nie powinno być również przeszkód do łączenia wykonywania zawodu adwokata w zespole z zajmowaniem stanowiska pracownika nauki, gdyż wykonywanie obu tych funkcji może mieć dodatni wpływ na jakość świadczonych usług prawnych.

Obok wysokiej jakości usług prawnych świadczonych przez adwokatów ważną rolę spełnia również przybliżenie pomocy prawnej do ludności i przez to jej upowszechnianie. Samorząd adwokacki powinien systematycznie czuwać nad prawidłowym rozmieszczeniem zespołów adwokackich oraz dostosowaniem liczby adwokatów stosownie do aktualnych potrzeb danego terenu. Postulaty zmierzające do usprawnienia pracy w zespole przez określenie granicy wieku, liczby członków zespołu, zmiany sposobu powoływania kierownika zespołu itp. nie mogą budzić sprzeciwu przy ich realizacji. Podobnie przedstawia się sprawa podziału dochodu w zespole, sprowadzana niejednokrotnie do wyłącznego kryterium oceny socjalistycznych przeobrażeń w adwokaturze.

W warunkach naszego ustroju nie można odmówić słuszności propozycjom zmierzającym do zmiany podziału dochodu w zespole przez zapewnienie minimum egzystencji w okresie 2 lat od daty rozpoczęcia zawodu adwokata w zespole lub w okresie choroby, ćwiczeń wojskowych i urlopu macierzyńskiego. W razie jednak przyjęcia takiej koncepcji należy jednocześnie pamiętać, że zamiast „administracyjnego rozdziału wyników pracy” zadaniem samorządu adwokackiego będzie zwrócenie uwagi na pełniejszą realizację art. 20 ust. 2 u. o u.a., przewidującego w określonych warunkach „rozdział pracy”. Nie jest bowiem również do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego, koleżeństwa i prawidłowymi stosunkami międzyludzkimi w zespołach taka sytuacja, aby jeden z członków tego samego zespołu przyjmował do prowadzenia tyle spraw, że nie może ich obsłużyć należycie wyłącznie swoją pracą, natomiast inny adwokat pozbawiony jest pracy w granicach minimum egzystencji.

Za słuszne należy uznać postulaty zmierzające do zreformowania sposobu rekrutacji i systemu szkolenia aplikantów adwokackich.

Trzeba rozważyć również potrzebę utrzymania w dotychczasowej postaci zasady obligatoryjności wpisu na listę adwokatów, przewidzianej w art. 65 u. o u.a., wobec trudności zapewnienia miejsc w zespołach adwokackich wszystkim uprawnionym.

Natomiast budzi wątpliwości postulat uchylecia przepisów o możliwości wykonywania zawodu adwokata w społecznym biurze pomocy prawnej i wprowadzenia wyłączności świadczenia usług na rzecz ludności przez zespoły adwokackie. Przede wszystkim poglądy w tym przedmiocie nie są zgodne (wypowiedzi na łamach prasy), a poza tym brak jakichkolwiek praktycznych doświadczeń.

Dążenie samorządu adwokackiego do przejęcia instancji odwoławczej w sprawach zaskarżania uchwał o odmowie wpisu na listę adwokatów lub aplikantów w obecnym etapie należy uznać za słuszne.

W zakresie poruszanej sprawy samorządności trzeba pamiętać, że przez przekazanie tego lub innego uprawnienia samorządowi adwokackiemu z dotychczasowych bezpośrednich uprawnień Ministra Sprawiedliwości nie rozszerzy się automatycznie granic samorządności adwokatury. Pełnię samorządności zapewnia jedynie prawidłowa, tj. zgodna z prawem i interesem społecznym, praktyczna działalność samorządu adwokackiego, która może wyłączyć potrzebę ingerencji nadzoru państwowego w sprawach adwokatury.

Istotne znaczenie ma więc właściwa praca samorządu adwokackiego wszystkich szczebli, wsparta atmosferą wzajemnej życzliwości, pomocy i współpracy członków adwokatury. Dla realizacji tych celów należy zapewnić wybór na funkcje samorządowe ludzi, którzy — posiadając autentyczny autorytet środowiska adwokackiego — będą jednocześnie zdolni wywiązać się z tej zaszczytnej i zarazem odpowiedzialnej pracy społecznej.

Nie powinno być przeszkód w realizacji postulatów zmierzających do zapewnienia w akcie wyborczym organów korporacyjnych większej reprezentatywności członków adwokatury. Z drugiej strony należy jednocześnie zapewnić wybranym kierownikom zespołów adwokackich, dziekanom rad adwokackich i prezesowi NRA w zakresie funkcji wykonawczej stosownie zwiększonych kompetencji zabezpieczających niezbędną operatywność ich działania.

W izbach adwokackich o mniejszej liczbie adwokatów można w perspektywie wprowadzić walne zgromadzenie zamiast dotychczasowych zgromadzeń delegatów, natomiast w pozostałych izbach adwokackich powiększyć do możliwego maksimum reprezentatywność na zgromadzeniach delegatów. W ten sposób nastąpi zwiększenie aktywności i integracji środowiska adwokackiego oraz wzmoczenie troski i odpowiedzialności za wypełnienie ustawowych zadań, dla których adwokatura została powołana w ramach socjalistycznego porządku prawnego. Perspektywiczne widzenie potrzeby pogłębiania demokratyzacji organów samorządowych adwokatury na pewno nie pozostanie bez wpływu na zapewnienie szerszej reprezentatywności również przy wyborze Naczelnej Rady Adwokackiej.

Dezyderaty zgłaszane w sprawie zasad postępowania dyscyplinarnego w adwokaturze będą rozważone w toku prac legislacyjnych, jednakże już dziś można stwierdzić, że mają one szansę uwzględnienia tylko o tyle, o ile będą zapewniały wysoki poziom etyczny i zawodowy adwokatów oraz szybką represję tam, gdzie tego będzie wymagać interes społeczny i najszerzej pojęte dobro adwokatury jako grupy społecznej.

Omawiając perspektywę nowelizacji przepisów o ustroju adwokatury, trzeba brać pod uwagę i zagadnienie radców prawnych, których dotychczasowy status prawny daleki jest od zadowalającego.

Nowelizacja rozporządzenia w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich, której wydanie uległo opóźnieniu przede wszystkim wobec braku koncentracji przy zgłaszaniu postulatów przez NRA i zgłaszaniu dodatkowych postulatów już po uzgodnieniach międzyresortowych, zostanie wprowadzona w życie w najbliższym czasie. Nie oznacza to jednak,

że przez ten fakt postulaty dotyczące tej dziedziny, a nie znajdujące rozwiązań w obecnej nowelizacji straciły swoją aktualność, gdyż do spraw tych jeszcze powrócimy przy kompleksowym porządkowaniu przepisów dotyczących adwokatury. Obecnie ze względu na pilną potrzebę nowelizacji w omawianym zakresie i brak możliwości generalnego modyfikowania ustalonych opłat — sprawa ta nie nadawała się do innego rozwiązania.

Z przedstawionych kierunków zmian dotyczących adwokatury wynika, że w odpowiedniej kolejności resort przewiduje opracowania legislacyjne w zakresie prawa o adwokaturze, jednakże nowelizacja ta może nastąpić po kompleksowym rozważeniu istniejących potrzeb w tym przedmiocie. Zadaniem więc samorządu zawodowego adwokatury jest odpowiedzialne, wnikliwe i wszechstronne zebranie postulatów środowiska adwokackiego i złożenie resortowi konkretnych propozycji nowelizacyjnych wraz z uzasadnieniem.

Wszystkie inne, tj. nie wymagające zmian legislacyjnych aktualnie i perspektywiczne potrzeby środowiska powinny rozwiązywać organy samorządu adwokackiego we własnym zakresie. Nie może być przeszkód do wprowadzania w ramach obowiązujących przepisów prawa zmian zmierzających do usprawnienia pracy w zespołach adwokackich, poprawy warunków pracy, poziomu zawodowego i etycznego oraz stosunków międzyludzkich i atmosfery wzajemnej współpracy członków zespołów, gdyż tylko w ten sposób można kształtować prawidłowo socjalistyczne stosunki w uspołecznionej adwokaturze. Wszelkie biurokratyczne bariery w organizacji pracy powodują niezadowolenie zatrudnionych, co ma również ujemny wpływ na realizację ich ustawowych zadań. Właśnie nie kto inny, tylko samorząd adwokacki powołany jest do właściwego rozwiązywania na bieżąco powstałych w tym zakresie problemów. Ustawa o ustroju adwokatury daje samorządowi zawodowemu duże uprawnienia, należy z nich zatem odważnie i z pełną odpowiedzialnością korzystać w interesie społecznym i adwokatury. Od umiejętnej rozwiązywania własnych spraw środowiska przez samorząd zależy wyłącznie, czy będzie istniała potrzeba korzystania przez resort z uprawnień nadzorczych. Obecnie interwencja Ministra Sprawiedliwości następuje już tylko w nielicznych wypadkach, a życzyłbym sobie i Wam, aby nie istniała potrzeba interwencji nadzoru państwowego w ogóle. Zależy to jednak przede wszystkim od Was samych, działaczy samorządu adwokackiego.

Prawidłowe ułożenie współpracy resortu z samorządem adwokackim pozwoli w praktycznej działalności pełniej rozszerzać samorządność adwokatury przy jednoczesnym właściwym wywiązaniu się przez resort z odpowiedzialności administracyjnej i politycznej za adwokaturę, gdyż przyświeca nam wspólny cel, którym jest współtworzenie ludowego wymiaru sprawiedliwości i ochrona porządku prawnego w PRL.

Przedstawiając Towarzyszom i Kolegom tę krótką informację, wyrażam przekonanie, że samorząd adwokacki z pełną odpowiedzialnością i zaangażowaniem włączy się do realizacji nowych zamierzeń, przyczyniając się w ten sposób do rozwiązań zgodnych z interesem społecznym i najszerzej pojętym interesem oraz potrzebami środowiska adwokackiego.